



BILLI - brak słów na jego cierpienie

Co złego zrobiłem? Za mocno kochałem? Wybaczcie, to nie będzie miły wpis. Czasami i nam puszczają nerwy. Gniew ściska gardło, a tylko troska o jego dobro trzymało nas w ryzach.. Całe życie Billego to łańcuch, on po prostu nie wiedział, że można żyć inaczej. Jak mocno może boleć...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/c3uyf3>

